

prof. Eugeniusz Skorwider
emerytowany pracownik
Katedry Grafiki Projektowej
Wydziału Grafiki Projektowej
Uniwersytetu Artystycznego
im. Magdaleny Abakanowicz
w Poznaniu

Recenzja dorobku artystycznego, dydaktycznego i organizacyjnego oraz wskazanego dzieła habilitacyjnego doktora Łukasza Palucha, sporządzona w związku z przewodem habilitacyjnym w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki w Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu.

Recenzja sporządzona na prośbę Rady Dyscypliny Artystycznej.

Dokumentacja złożona przez habilitanta:

1. Dane wnioskodawcy
2. Kopia dokumentu potwierdzającego posiadanie stopnia doktora
3. Autoreferat
4. Dokumentacja dorobku artystycznego
5. Wykaz dorobku
6. Dokumentacja aktywności artystycznej

Informacje o kandydacie:

Łukasz Paluch urodził się w Polkowicach w 1979 roku. Ukończył Liceum Plastyczne we Wrocławiu, następnie studiował na Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Dyplom magistra sztuki uzyskał w 2004 roku w pracowni prof. Eugeniusza Smolińskiego. W latach 2004 - 2011 był zatrudniony, a od roku 2012 do dzisiaj jest adiunktem na Wydziale Grafiki i Sztuki Mediów Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu.

Autoreferat

Tematem dzieła habilitacyjnego jest projektowanie płyt muzycznych. Rozpoczynając muzycznie od punktu: wszystko zagrało! Zamiarem autora było ukazanie szczerzej fascynacji muzyką, która zaczęła się „od kiedy tylko sięga on pamięcią”. I to się udało. Świadczy o tym dość jednoznacznie cały szereg faktów z życia habilitanta. Jego fascynacja muzyką zaczęła się już w szkole podstawowej i rozwijała następnie w liceum plastycznym, które ukończył uzyskując dyplom poświęcony projektowaniu okładek do płyt. Spora kolekcja płyt jego ojca wprowadziła młodego chłopaka z podstawówki w świat muzyki, a przy okazji także grafiki projektowej, bowiem kolekcja płyt analogowych miała okładki. Rosław Szaybo, Marek Karewicz - to nazwiska, które niewiele mówiły rówieśnikom Łukasza. Opisywana przez kandydata historia jest mało zaskakująca. Wszystko rozwija się w niej w sposób logiczny i zrozumiały, pojawiają się tak zwane koleje rzeczy i nie zadziwia też fakt, kiedy student Łukasz, z pełną świadomością dokonuje wyborów, a raczej nie zmienia tych wcześniejszych. Musi być także czas na doskonalenie warsztatu. Myślę, że rysunek oraz kształtowanie świadomości - nie pozostają w tyle. Zdobywana wiedza i umiejętności znacznie poszerzają obszar twórczych działań. Jednocześnie pole zainteresowań określa fascynacja. Można powiedzieć, że jedna pasja - ta muzyczna jest paliwem dla drugiej - tej projektowej. A ta druga - jest oczywiście tą pierwszą. Piszę o tym bez wysiłku, ponieważ historia zawarta w autoreferacie, mimo że przewidywalna, jest bardzo ciekawa i pozytywna. Chciałoby się powiedzieć: z happy endem. Jednakże nie czas na happy end. Praca projektowa nie jest dla projektanta obszarem hermetycznym - przeciwnie, dziedzina ta ma ściśle związki ze sztuką i jej wielkimi postaciami, jak: Andy Warhol, Damien Hirst, Gerhard Richter, Keith Haring, Peter Blake czy Bangsy. Jak się okazało, tuż po studiach absolwent nie miał dość częściej w tych przypadkach frustrującej przerwy: kiedy nikt niczego nie oczekuje i nikt nie jest zainteresowany młodym, pełnym energii i zapału twórcą. Szczęśliwie pojawiły się zlecenia i współpraca. Należy podkreślić - zlecenia po linii pasji i zainteresowań, a nie jakies przypadkowe typu: reklama opon samochodowych. Jestem jednak przekonany, że doktor Paluch i w tym przypadku dałby też radę - jednak bez entuzjazmu.

W roku 2011 habilitant uzyskał stopień doktora w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie artystycznej sztuki pięknej. Część tytułu dysertacji brzmiała *projektowanie z kulturą*. Jak się okazało - nie było w tym przesady. Powiedziałbym *projektowanie z dużą kulturą*. Wspominałem już, że autoreferat prezentuje rozwój twórczy w zakresie projektowania oraz dydaktyki. Interesującemu tekstowi towarzyszą liczne przykłady zrealizowanych projektów wraz z opisami. Pomimo wysokiego poziomu przedstawionych prac widoczny jest ciągły rozwój artysty. Prace stają się bardziej wyrafinowane. Można tutaj zastosować słowo *Anomalia*, które w 2011 roku stało się nazwą studia projektowego założonego przez Łukasza Palucha i Krzysztofa Grudzińskiego.

Przysłała mi do głowy pewna refleksja odnośnie do wysokiego poziomu tych realizacji. Otóż jest okazja, aby zwrócić uwagę na dodatkowy pozytywny, dość istotny aspekt. Chodzi o relację z klientem, pewien rodzaj współpracy, mający wpływ na jej ostateczny rezultat. Gratuluję autorowi takiej klienteli i być może także daru perswazji i sugestywności. Wiem, jak trudne mogą być rozmowy z klientem na temat projektu. W tym przypadku odnoszę wrażenie, że przeważa synergia i wzajemne zrozumienie oraz czucie.

Dzieło habilitacyjne

FONOGRAMFIKA

Dzieło to bardzo semiotycznie i wizualnie reprezentuje znak graficzny. Majuskuła czarnej litery **F** w położeniu horyzontalnym zbudowana z małych prostokątów jest jednocześnie wizualizatorem dźwięku. Dzięki temu czuję się wprowadzony w temat.

Próba szybkiego wstępnego przeglądania nie powiodła się, ponieważ przedstawiona materia jest zbyt wciągająca. Prace są intrygujące i atrakcyjne, przez co zatrzymują uwagę. Już pierwsze ogólne wrażenie jest bardzo dobre. Obojętnym nie pozostawia również imponująca ilość prac. Są nimi w większości projekty okładek do płyt muzycznych, identyfikacje wizualne do wystaw i innych wydarzeń artystycznych oraz książek i albumów. Zestaw jest różnorodny stylistycznie o różnych źródłach inspiracji i środków wyrazu. Elementy użyte przez autora nie konkurują ze sobą, a jeżeli już, to wyłącznie dla wzmocnienia efektu napięcia. Przyznaję, że oglądając poszczególne prace nie mam odruchu belfra - nie chcę niczego dodawać, ani tym bardziej niczego odejmować. Prace są kompletne. Działają na widza różnorodnym klimatem, są zaczepne albo łagodne, wywołują określone emocje zgodnie z intencją autora. Formy geometryczne przeplatają się z fotografią, a typografia jest niemalże wszechobecna. Odnoszę wrażenie, że litera jest dla habilitanta trochę, jak nuta dla muzyka. Dodam tylko, że moja opinia może być nieco subiektywna, gdyż sam lubię litery oraz gry z ich wykorzystaniem i - nie chodzi tu o gry planszowe.

Wśród prac minimalistycznych, występujących z literą w roli głównej chciałbym wyróżnić szczególnie:

Wacław Zimpel *Lines* - linie stanowiące tytuł tworzą układ literniczy składający się na napis *Lines*. Pozostałe elementy wydawnictwa jak płyty i koperty stanowią spójną całość.

Skalpel *Transit extended* - położona diagonalnie na pomarańczowym tle żółta litera **T** przypomina drogę, która wywołuje wrażenie przestrzeni. Przestrzenność wzmacnia dodatkowo czarny cień. Umieszczona po lewej stronie typografia równoważy kompozycję.

Lam *s/t* - autor wspominał o pewnych skojarzeniach z logo nowojorskiego Whitney Museum. Ja wolę Lam. Na płycie odcinki tworzące napis zamieniają się w łuki - dostosowując się do okrągłości płyty. Uważam, że pojęcie minimalizm jest często nadużywane i stosowane na wyrost - w tym przypadku jest ono adekwatne i staje się komplementem.

Skalpel *Simple* - negatywowe przedstawienie fragmentów litery **S** - na żółtym tle tworzy obraz z geometrycznej abstrakcji, którą porządkuje typografia.

Evorewo *Dwubiegunowa* - wykorzystanie niebiesko-czerwonego magnesu jako przewodniego motywu pojawiającego się na płycie w różnych konfiguracjach. Pojawia się również kompozycja z diagonalnym podziałem na kolory wykorzystująca także fotografię.

Awantura - to logo, którego inspiracją było graffiti na opuszczonym kiosku. Uważna obserwacja dostarcza pewnych niespodzianek, jak choćby ta, że w sygnecie zawarte są trzy litery **A** czyli tyle samo, co w słowie awantura i że litery te, podobnie jak to bywa w przypadku awantury - eskalują. Widoczny jest też, istniejący w oryginale, element przekreślenia.

Wśród projektów nieco bardziej rozbudowanych wyróżniłbym następujące:

Wacław Zimpel *Massive oscillation* - to spotkanie promieni dwóch źródeł światła w wydaniu liniowym - pomarańczowe kreski na czarnym tle. Wciągające wizualnie.

Alameda 5 *Eurodrome* - układ malejących do środka czerwonych liter, położonych na niebieskim tle, tworzących napis: *Eurodrome*. Okładka jest swoistym labiryntem, który można „przejsć” od wejścia do wyjścia.

VA *Vox Locus Survival 14. Kwadrofo* - atrakcyjna kompozycja składająca się z czterech wielokolorowych spirali (odczytuję je jako głośniki), nałożony na nie kwadrat-filtr wprowadza miłe dla oka zmiany kolorystyczne. Sam kwadrat może być aluzją do kwadrofonii.

Hurt *Festiwal bodźców* - aktywny optycznie układ przenikających się liter z symbolem YIN i YANG zachęcający widza do próby odczytania wizualnej zagadki.

Skalpel *Highlight* - jedna z najatrakcyjniejszych okładek płytowych, co potwierdza I. miejsce w prestiżowym konkursie na najlepszą okładkę płytową. Okładka przedstawia połowę kuli, której przekrój to układ warstwowy, jak w cebuli. A na nim zestaw ciepłych i zimnych barw, co daje bardzo efektowny rezultat. Pozostałe składowe serii są niemniej estetyczne. Przedstawione kadry z teledysków zawierają również warianty elementów tejże okładki.

Pozostałe prace, zawarte w dziele habilitacyjnym nie ustępują poziomem artystycznym tym - wyróżnionym przeze mnie. Jest w nich rozpiętość stylistyczna, mogąca wynikać z tematyki. A w wielu przypadkach może to być kwestia rodzaju muzyki. W bogatym zestawie znalazły się opracowania wykorzystujące fotografie i ilustracje wykonane przez innych autorów. Są prace oparte na efektach wygenerowanych w programach komputerowych. Wszystko to sprawia, że zestaw jest różnorodny albo wręcz nie jest monotony. Zróżnicowane prace mają jednak ważne cechy wspólne. Są nimi: profesjonalizm, atrakcyjność, wyrafinowanie projektowe, wysoki poziom estetyki. Nie sposób pominąć świadomych nawiązań czy odniesień do kierunków w sztuce, takich jak: konstruktywizm czy futurizm jak też wpływy Bauhausu.

W swojej bogatej dokumentacji poza dziełem habilitacyjnym, dr Łukasz Paluch zamieścił wybrane realizacje artystyczne powstałe w latach 2011-2024, po uzyskaniu stopnia doktora. Są to liczne identyfikacje wizualne, jak również opracowania książek. Mocne wrażenie wywołują zdjęcia ze wspólnej wystawy Łukasza Palucha (obraz) i Igora Boxxa (dźwięk). Przejmujący jest też plakat do tej wystawy na którym gałązki drzew na czarnym tle układają się w pomarańczowy napis *ambient*. Wystawa ta świadczy o skłonnościach i możliwościach artysty do wypowiedzi wykraczających poza obszar grafiki projektowej. Wśród opracowań książkowych znajdują się projekty związane z poezją (Marcin Świetlicki, Krystyna Miłobędzka). Zdecydowana większość prac odnosi się do wydarzeń kulturalnych. Omawiany zbiór ukazuje skalę możliwości twórczych artysty, jego potencjał, wrażliwość i umiejętności.

Łukasz Paluch to nie tylko okładki płyt muzycznych, ale szeroka działalność na polu projektowym, gdzie występują identyfikacje wizualne, książki, plakaty, znaki graficzne - a pole to jest niezmiernie wymagające - nie przyjmuje opracowań przeciętnych. Chciałem wyróżnić kilka moim zdaniem najlepszych, ale są tak solidarne w swojej jakości, iż nie było sposobu by wyrwać je z tego pięknego zestawu.

Działalność dydaktyczna

Łukasz Paluch był zatrudniony w latach 2004-2011 jako asystent, a od roku 2012 do dzisiaj jest adiunktem na Wydziale Grafiki i Sztuki Mediów Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Z informacji zawartych w wykazie wynika, że kandydat jest aktywny jako dydaktyk oraz organizator wydarzeń związanych z uczelnią. Był wielokrotnie organizatorem konkursów dla osób studenckich. O jego przydatności dla uczelni najlepiej świadczą dwie Nagrody Rektorskie II stopnia otrzymane w 2015 i 2022 roku.

Działalność naukowa i artystyczna

W obszernej dokumentacji kandydat zawarł wykaz aktywności naukowej i artystycznej oraz współpracy z otoczeniem społecznym i gospodarczym. Lista jest naprawdę imponująca. Zrealizowane osiągnięcia projektowe zostały szczegółowo wymienione w sposób chronologiczny z podziałem na części przed i po uzyskaniu stopnia doktora. Autor szczegółowo wymienia formy aktywności naukowej i artystycznej. Z wykazu tego wynika, iż miał 4 wystawy indywidualne, liczny udział w wystawach zbiorowych, występuje w 54 katalogach publikujących prace, uzyskał 60 nominacji, wyróżnień i nagród.

Dzieło wchodzące w skład osiągnięcia artystycznego

Wcześniej omówione dzieło w pełni wyczerpuje znamiona wybitnego dzieła habilitacyjnego. Zostało przez autora szczegółowo przedstawione, a w wykazie skatalogowane. Dr Łukasz Paluch jest artystą szerokich horyzontów o wielkim potencjale i obszernym dorobku. Jego bogata twórczość jest niezwykle ciekawa i osiągnęła wyżyny artystycznego poziomu. Widoczna, niemalże słyszalna wrażliwość na muzykę budzi mój podziw. Analizowanie jego prac było dla mnie miłą przygodą i dużą przyjemnością. Mistrzowskie stosowanie typografii, operowanie formą, szacunek dla tematu, wyczucie kompozycji, świadomość używanych środków zwieńczone radością tworzenia rzadko jako cechy występują naraz. Po grutownym zapoznaniu się z dorobkiem projektowym, artystycznym, dydaktycznym i organizacyjnym, przedstawionym autoreferatem oraz dziełem habilitacyjnym z przekonaniem stwierdzam, iż dokonania habilitanta reprezentują bardzo wysoki poziom artystyczny. Ponadto w pełni wyczerpują wymagania określone w art. 219 ust. 1 pkt 2 z dnia 20 lipca 2018r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U z 2014r. poz. 1571z późn. Zm) - gorąco popieram starania kandydata i niniejszym składam wnioski do Rady Dyscypliny Artystycznej o przyznanie dr. Łukaszowi Paluchowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.



Eugeniusz Skorwider

Poznań, 6.05.2026r.